

Warszawa, dnia 22.04.1999r .

Opinia prawna
w sprawie skargi konstytucyjnej pana M. K., skierowanej do Trybunału Konstytucyjnego (sygn. akt SK. 5/99)

Stosownie do zlecenia z dnia 9 kwietnia 1999 r. uprzejmie przedstawiam następującą opinię prawną w sprawie zasadności skargi konstytucyjnej wniesionej przez p. M. K. do Trybunału Konstytucyjnego.

1. Skarżący wnosi o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją art. 5 ustawy - Kodeks cywilny. Zdaniem skarżącego, przepis ten jest niezgodny z art. 2, art. 20, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 64 ust. 2 ustawy zasadniczej. Według skargi, naruszone zostały konstytucyjne prawa Skarżącego przez to, że jego powództwo zostało oddalone przez sądy na podstawie art. 5 Kodeksu cywilnego. Sąd Najwyższy w wyroku oddalającym kasację podzielił pogląd Sądu Apelacyjnego w tej sprawie, uznając trafność rozstrzygnięcia na podstawie wyżej wskazanego przepisu.

Z przykrością stwierdzam, że zawarte na stronie 2 skargi sformułowania, dotyczące naruszonych praw Skarżącego, są dla mnie niezrozumiałe. Wymienionym tu czterem rodzajom praw nadano treść pejoratywną. Próba interpretacji tego fragmentu skargi uzasadnia spostrzeżenie, że celem (zamiarem) Skarżącego było wykazanie, na czym polegało naruszenie jego praw przez sądy, które zastosowały art. 5 K.c. Nieudolna redakcja wniosku sprawia, że cel ten nie został osiągnięty.

Znaczną część skargi stanowi prezentacja stanu faktycznego, który był przedmiotem rozpoznania przez Sąd Wojewódzki. Z załączonych materiałów wynika, że orzeczenie S.W. oddalające powództwo p. M. K. zostało utrzymane w mocy w wyniku oddalenia apelacji i kasacji. Zdaniem Skarżącego, art. 5 K.c., na podstawie którego zostało oddalone jego powództwo, nie może stanowić samodzielnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia sądowego. Można domniemywać, że z powyższego twierdzenia Skarżący wyprowadza wniosek o niekonstytucyjności zakwestionowanego przepisu.

Skarżący wyraża również pogląd, że art. 5 K.c. pozostawia "dużą dowolność jego stosowania przez orzekające sądy (...)", co stoi w sprzeczności z prawem każdego obywatela do sprawiedliwego rozpatrzenia jego sprawy. W ocenie p. M. K. "pozostawienie art. 5 Kodeksu cywilnego jako obowiązującego przepisu prawa nie daje się pogodzić z zasadą państwa prawnego".

Lektura skargi upoważnia do sformułowania ogólniejszej uwagi, że zarzut niezgodności art. 5 Kodeksu cywilnego z pięcioma artykułami Konstytucji nie został przedstawiony zgodnie z wymaganiami art. 47 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Treść skargi stanowią głównie zarzuty kierowane pod adresem wyroków sądowych w przedmiotowej sprawie.

2. Obecne brzmienie art. 5 K.c. zostało ustalone przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. nr 55, poz. 321). Zostało ono dostosowane do zasad i warunków funkcjonowania demokratycznego państwa prawnego i w związku z tym nie posiada już żadnych zabarwień ideologiczno - ustrojowych. Zakaz czynienia ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego, nie pozostaje w sprzeczności z art. 2 Konstytucji ani z zasadami wywodzonymi z tego przepisu. Zgodna jest z zasadą demokratycznego państwa prawnego także dyspozycja negatywna art. 5 K.c. według której naruszenie wspomnianego zakazu nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Klauzula zasad współżycia społecznego, uwolniona od wszelkich ograniczeń o charakterze ustrojowym oraz ideologicznym, jest elementem kształtującym treść wielu innych przepisów prawa cywilnego. Dotyczy to np. art. 56, art. 58 § 2, art. 93, art. 94, art. 140 Kodeksu cywilnego. Uzasadnione jest twierdzenie, że omawiana klauzula w żadnym wypadku nie koliduje z powszechnie aprobowanymi w społeczeństwie demokratycznym wartościami, stanowiącymi składnik kultury europejskiej (zob. Zb. Radwański: Prawo cywilne - część ogólna: C. H. Beck, Warszawa 1996, s. 47).

Pojęcie zasad współżycia społecznego należy do kategorii określeń o małym stopniu konkretyzacji. Ułomność tę powinno likwidować orzecznictwo sądowe. U uzasadnieniach wyroków klauzula zasad współżycia społecznego nierzadko występuje jako element wspomagający podstawę prawną rozstrzygnięcia. W szczególnych zaś przypadkach naruszenie owych zasad stanowi przesłankę do zastosowania art. 5 Kodeksu cywilnego jako samodzielnej podstawy prawnej.

Możliwe jest, rzecz jasna, zastąpienie określenia "zasady współżycia społecznego" innym określeniem. Tak np. można by zastąpić je pojęciem: dobrej wiary, względów słuszności czy zasad uczciwego obrotu. Nietrudno jednak zauważyć, że każde z tych pojęć obarczone jest tą samą "wadą": brakiem dostatecznej ostrości. Ewentualna więc zmiana brzmienia art. 5 Kodeksu cywilnego nie usunęłaby trudności związanych ze stosowaniem klauzul generalnych o podobnej treści. Potrzeba zaś utrzymania w prawie cywilnym klauzuli generalnej w brzmieniu zbliżonym do zaskarżonego przepisu jest bezsporna.

Artykuł 5 Kodeksu cywilnego nie pozostaje w kolizji z konstytucyjną ochroną społecznej gospodarki rynkowej, stanowiącej podstawę ustroju gospodarczego RP (art. 20 Konstytucji). Z ochrony tej nie może bowiem korzystać działanie lub zaniechanie podmiotu uprawnionego, które naruszałoby zasady demokratycznego państwa prawnego i sprawiedliwości społecznej (art. 2 ustawy zasadniczej).

Całkowicie bezpodstawny jest również zarzut, że art. 5 K.c jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Zaskarżony przepis dotyczy przecież każdego podmiotu, który narusza zakaz czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Przedstawione w skardze zarzuty, jakoby art. 5 Kodeksu cywilnego pozostawał w opozycji do art. 45 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji, są także bezzasadne.

Z uzasadnienia skargi pośrednio wynika, że p. M. K. dopatruje się niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu głównie z tego powodu, że na podstawie art. 5 K.c zapadły niekorzystne dla niego orzeczenia sądowe.

Opracował: Witold Pawełko